



## Z KALENDARZA

### 24 LISTOPADA

#### KATARZYŃKI

Dziś już zapomniany zwyczaj matrymonialnych wróżb kawalerskich

### 29 listopada

#### ANDRZEJKI

Na świętego Andrzeja dziewczkom z wróżby nadzieja



#### W TYM NUMERZE:

Co czytali nasi nauczyciele? 2,3

Sonda korytarzowa 4

Obchody Święta Niepodległości 1 3

Konkursowe sukcesy 5

Kalendarium wydarzeń 6-9

Warto... 10 11

Konkurs i humor 12



Rys. Julia Rykalska

# 1918-2016

10 listopada w naszej szkole odbył się uroczysty apel, upamiętniający 98. Rocznicę Święta Niepodległości. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele rady gminy, grono pedagogiczne, uczniowie gimnazjum, emerytowani nauczyciele, miejscowe duchowieństwo, poczet sztandarowy szkoły podstawowej oraz p. Urszula Koniarek - dyrektor szkoły w Trębkach.

Obchody rozpoczęły się od wprowadzenia sztandarów i odśpiewania hymnu państwowego. Następnie wójt gminy p. Jerzy Sochacki wygłosił przemówienie o tym, w jakich okolicznościach historycznych Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Po wysłuchaniu jego

## Ta, co nie zginęła

zapadających w pamięć słów, mogliśmy usłyszeć dyrektora naszej szkoły p. Mariana Żuchniewicza, który przywitał wszystkich jeszcze raz i zaprosił do obejrzenia spektaklu.

Następnie zebrani zobaczyli apel pt. „Ta, co nie zginęła”, przygotowany pod czujnym okiem p. Heleny Grabarczyk, p. Bernarda Falkowskiego oraz wicedyrektora szkoły p. Jacka Ciesielskiego, który zajął się częścią muzyczną przedstawienia. Udział w nim wzięli wybrani uczniowie wszystkich klas gimnazjum. Każdy z nich miał przypiętą do swojej lewej piersi biało-czerwoną wstążkę, symbolizującą Polskę.



# TO CZYTALIŚMY...

Czy zastanawialiście się kiedyś, jakie książki czytali nasi nauczyciele? Czy wcześniej omawiano inne lektury niż teraz? Czy w przeciwieństwie do nas pedagodzy czytali chętnie?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytania przeprowadziłam kilka wywiadów z nauczycielami, z którymi mamy styczność na co dzień.

**Gimzetka:** Kiedy wspomina Pani okres dzieciństwa, to czy przychodzą Pani na myśl jakieś książki?

**P. U. Pietruszewska:** Ukochaną książką mojego dzieciństwa były opowieści o dzieciach z Bullerbyn. Marzyłam, aby mieć takich oddanych przyjaciół i przeżywać z nimi ciekawe przygody. Niestety, lektura była wypożyczona ze szkolnej biblioteki i musiałam ją szybko oddać. Przez kilka lat oczekiwałam „Dzieci z Bullerbyn” pod choinką, ale książka była nieosiągalna w księgarniach. Ostatnio obejrzałam ekranizację tej opowieści i z ogromną przyjemnością przenieśliśmy się w czasy dzieciństwa.

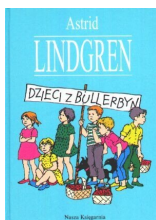
**Gimzetka:** Czy bohaterowie Pani ulubionych książek wywarli na Pani życiu jakieś piętno?

**P. U. Pietruszewska:** W ostatnich latach szkoły podstawowej przeczytałam wszystkie części przygód Tomka autorstwa Alfreda Szklarskiego. Można sądzić, że to lektura dla chłopców. Nic bardziej mylnego. Dzięki powieściom o Tomku Wilmowskim chętnie wertowałam wszystkie dostępne atlasy i mapy. Szukałam informacji o ludziach żyjących w różnych krajach. Geografia stała się moim ulubionym przedmiotem w szkole średniej.

**Gimzetka:** Czy chętnie sięgała Pani po książki w dzieciństwie?

**P. M. Jędrzejewska:** Tak, bardzo chętnie.

**Gimzetka:** Jaki był tytuł tej ulubionej? O czym opowiadała?



**P. M. Jędrzejewska:** To „Chłopcy z Placu Broni” Ferenca Molnara. Książka opowiadała o przyjaźni, poświęceniu dla obrony wybranego celu.

**Gimzetka:** W jaki sposób trafiła ona do Pani rąk?

**P. M. Jędrzejewska:** Wypożyczyłam ją w bibliotece.

**Gimzetka:** Jaka książka wiąże się z Pani dzieciństwem? Dlaczego?

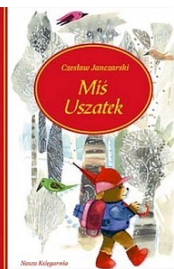
**P. G. Szewczyk:** Jest to książka Ewy Szelburg – Zarembiny „Przez różową szybkę”. Z cyklu tych opowiadań pamiętam najlepiej: „O Kozie, która prawdy nie mówiła”, „O gęsim jaju...” oraz „Najmilsi”. Książkę tę dostała moja siostra Ela w prezencie na I Komunię Świętą. Często czytałyśmy ją razem, a później pozwalała mi oglądać ilustracje i czytać samodzielnie. Fragmenty wspomnianych opowiadań znam na pamięć do dziś.

**Gimzetka:** Czy nadal Pani czyta w wolnej chwili?

**P. G. Szewczyk:** Zawsze chętnie czytałam i tak pozostało do dziś. W porze jesienno – zimowej częściej sięgam po książki. Wypożyczam je z biblioteki, wybieram sagi lub biografie.

**Gimzetka:** Jak ocenia Pani pomysł czytania dzieciom przez rodziców i nauczycieli?

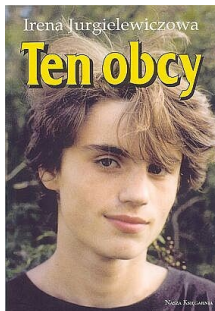
**P. G. Szewczyk:** Jestem zwolenniczką czytania dzieciom. W początkach mojej pracy nauczycielskiej czytałam dzieciom każdego dnia. Słuchanie kolejnych fragmentów książek, opowiadań, wierszyków było codziennym rytuałem. Zawsze na początku roku szkolnego czytałam dzieciom opowiadania z książki Czesława Janczarskiego „Nowi Przyjaciele Misia Uszatka.” →



Nie pamiętam, aby rodzice czytali mi książki, jednak lubiłam czytać moim dzieciom. Popieram także różne akcje czytania dzieciom i dorosłym, aktywnie włączałam się w nie.

**Gimzetka:** Jaka książka zapadła Pani w pamięć? O czym ona opowiadała?

**P. M. Borkowska:** Książką, która szczególnie zapadła mi w pamięć jest „Ten obcy” Ireny Jurgielewiczowej. W książce opisane są przygody czwórki przyjaciół: Pestki, Uli, Mariana oraz Julka. Pewnego dnia na ich wyspie, na rzece Młynówce pojawia się ktoś obcy. Jest to chłopiec o imieniu Zenek.



Przybysz ma skaleczoną nogę, a przyjaciele opiekują się nim. To piękna opowieść o przyjaźni, pomocy oraz zaufaniu. Warto ją przeczytać.

**Gimzetka:** Czy posiada Pani tę książkę w swojej domowej bibliotece?

**P. M. Borkowska:** Tak. W swojej domowej bibliotece mam również drugą część przygód wspomnianych bohaterów. To książka „Inna”.

**Gimzetka:** Czy zainteresowała Pani już nią swoje dzieci?

**P. M. Borkowska:** Książka „Ten obcy” jest przeznaczona dla dzieci w wieku 10-12 lat. Moje dzieci są młodsze, córka Patrycja ma 3 latka, a synek Piotruś 7 lat, dlatego jeszcze nie poznali przygód Uli i Zenka.

Jak zdążyliście się zorientować nasi pedagodzy czytali dużo oraz niezwykle chętnie. Z dużą przyjemnością odwiedzali swoje szkolne biblioteki. Myślę, że dzięki wywiadam mogliście poznać ich bliżej.

W imieniu swoim, jak i pani bibliotekarki zapraszamy do szkolnej biblioteki, bo „**Czytanie rozwija rozum młodzieży, odmładza charakter starca, uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach**”.

*Iza Morawska*

## OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

*Dokończenie ze str. 1*

Apel rozpoczął się od zachwycającego śpiewu Adama Kulazińskiego, który widownia nagrodziła głośnymi brawami. Po nim na scenę wszedł Mateusz Cichosz, po którego wypowiedzi publiczność usłyszała melodię „Roty”. Z obydwu stron nadeszła pozostała część uczniów, którzy brali udział w przedstawieniu. W czasie trwania apelu zaproszeni goście mogli usłyszeć piękne i poruszające wiersze, cytowane przez młodzież naszego gimnazjum oraz posłuchać radosnych i patriotycznych piosenek, śpiewanych przez zdolną grupę młodzieży. Spektakl zakończył się piosenką śpiewaną przez Zuzannę Rutkowską, noszącą tytuł „Moja Ojczyzna”. Nieoczekiwanie na scenie mogliśmy ponownie gościć pana wójta, który bardzo serdecznie pogratulował nam udanego przedstawienia.

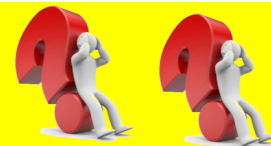
Na zakończenie uroczystości wójt gminy, dyrekcja szkoły, przedstawiciele poszczególnych klas gimnazjalnych, poczty sztandarowe gimnazjum i szkoły podstawowej oraz wszyscy zebrani udali się pod pomnik upamiętniający poległych i pomordowanych mieszkańców gminy Szczawin Kościelny. Przedstawiciele samorządu uczniowskiego w imieniu wszystkich zgromadzonych złożyli przed nim symboliczną wiązanek kwiatów.

Dzień później, 11 listopada na zaproszenie proboszcza Parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny – ks. Tadeusza Kwaśniewskiego uczniowie naszego gimnazjum po Mszy Świętej, która odbyła się o godzinie dziesiątej, zaprezentowali ten sam program artystyczny w miejscowym kościele, licznie przybyłym mieszkańcom Szczawina i jego okolic.

*Julia Rykalska*



# HALLOWEEN



Halloween jest zwyczajem obchodzonym w dzień przed Wszystkimi Świętymi (czyli 31 października), najhuczniej świętowanym w krajach zachodnich. Głównym symbolem



tego obrzędu jest wydrążona i podświetlona od środka dynia z wyszczerbionymi zębami. Inne popularne motywy to np. duchy, zombie, trupie czaszki, czarownice itp. Halloween jest jednym z najbardziej popularnych świąt. Formy jego obchodzenia są różne, lecz najbardziej popularnym jest cukierek albo psikus- dzieci

chodzą z pojemniczkami na cukierki odwiedzając mieszkańców okolicy, a jeśli ktoś nie da smakołyku, otrzymuje od nich psikusa. Innymi popularnymi zabawami tego są m.in. przeskakiwanie świeczki, wrzucanie orzecha do ogniska, jedzenie ciastek i owoców wiszących na nitce bez pomocy rąk czy wyławianie zębami jabłka. W Polsce święto to pojawiło się w latach 90. Zyskało wie-

lu zwolenników, lecz nie uniknęło krytyki ze strony różnych wiar, także kościoła rzymskokatolickiego z powodu pogańskiego pochodzenia, ponieważ noc z 31 października na 1 listopada jest ważnym świętem Kościoła Szatana, przez co Halloween jest utożsamiane z jego kultem.

Zaciekawiło mnie, co uczniowie naszego gimnazjum sądzą o tym święcie. W tym celu przeprowadziłam sondę, na temat: **Czy Polacy powinni świętować Halloween?** Jej wyniki przedstawia wykres zamieszczony poniżej.

Jak widać, naszym kolegom i koleżankom w zdecydowanej większości jest to zupełnie obojętne. Nie mają zdania na ten temat, albo nie chcą go mieć. Spośród pozostałych, nieznaczna większość uważa, że powinniśmy obchodzić to amerykańskie święto. Tylko 23 % ankietowanych było przeciwnikami wprowadzenia do naszej kultury Halloween. Mamy przecież Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny i powinniśmy kultywować nasze tradycje. Jednak, jak się wydaje, nieunikniony jest wpływ obcych zwyczajów do Polski.

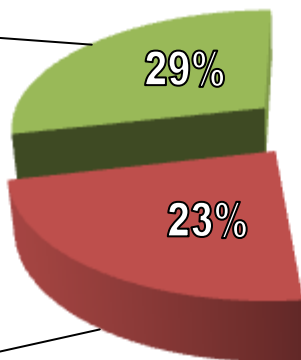
*Ania Frątczak*

S  
O  
N  
D  
A  
  
K  
O  
R  
Y  
T  
A  
R  
Z  
O  
W  
A

## Czy Polacy powinni świętować Halloween?

Tak, powinniśmy wprowadzać do naszej kultury takie zwyczaje  
29%

Nie, to nie jest polski zwyczaj, nie powinniśmy przyjmować do naszej kultury obcych zwyczajów  
23%



Polacy już świętują Halloween i jest mi to zupełnie obojętne  
48%

# JESIEŃ 2016

W czwartek dnia 3 listopada w Miejskim Centrum Kultury w Gostyninie odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom konkursu plastycznego pt. „Jesień 2016”, na który wpłynęło aż 250 prac ze szkół z całego



powiatu gostynińskiego. Rywalizacja przebiegła w różnych kategoriach wiekowych, zaczynając od szkół podstawowych, a na licealnych kończąc. Szczególną uwagę pragnę skupić na tym, że pomimo tak dużej liczby malowniczych

dzieł, wśród laureatów nie zabrakło również miejsca dla naszej szkoły. Możemy się pochwalić dużym sukcesem, ponieważ jednymi z dwudziestu laureatów konkursu zostały dwie z naszych uczennic, które swoimi pracami zjednały sobie przychylność jury. Mam tu na myśli piątoklasistkę Zuzannę Żakietę – która wykonała oryginalną jesienną grafikę i przyszłą absolwentkę naszej szkoły Julię Rykalską – która za pomocą farb akrylowych namalowała jesienny pejzaż. Obie finalistki wraz z panią Urszulą Pietruszewską na czwartkowym spotkaniu mogły zobaczyć swoje oraz pozostałe prace, które zostały pokazane na wystawie, a po godzinie dwunastej otrzymały zwycięskie dyplomy. Dla upamiętnienia tej chwili zrobiono jeszcze kilka zdjęć z championkami konkursu oraz ich dziełami, które ukazały się w gostynińskiej gazecie oraz na głównej stronie szkoły. Podsumowując, cała społeczność szkolna serdecznie gratuluje obu uczennicom i życzy kolejnych jeszcze większych sukcesów!

*Julia Rykalska*

## VIII PRZEGLĄD PIEŚNI I PIOSENKI PATRIOTYCZNEJ

W sobotę 26 listopada z okazji Święta Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Małkowskiego, w naszej szkole odbył się „VIII Przegląd Pieśni i Piosenki Patriotycznej”. Wzięło w nim udział ponad 30 uczestników z naszej szkoły jak i z okolic. Występowali w kategoriach: klasy I-III i IV –VI szkoły podstawowej oraz gimnazjum. W Jury zasiadli: przewodniczący - pan Karol Dobrowolski – nauczyciel Szkoły Muzycznej w Gostyninie, pani Monika Cichońska - dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczawinie Kościelnym, pani Ewa Chodorowska- Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Szczawinie Kościelnym, pan Radosław Borkowski oraz pan Jacek Ciesielski.

Warunkiem wzięcia udziału w rywalizacji było przygotowanie i zaprezentowanie dwóch dowolnie wybranych utworów o treści patriotycznej. Około godziny 9.00, pierwsi zaprezentowali się uczniowie z klas I-III. Następnie IV-VI oraz gimnazjum. Konferansjerami byli: Adam Kulaziński oraz Aleksandra Szewczyk. Z naszej szkoły w przeglądzie uczestniczyli: Aleksandra Brylska, Adam Kulaziński, Natalia Bielecka, Kamil Gronowski, Zuzanna Rutkowska, Katarzyna Kaszubska oraz Julia Rykalska (duet) i Dominika Ambroziak. Po zakończeniu przesłuchań Jury poszło na obrady. Po burzliwej i długiej dyskusji wyłoniono laureatów. → str. 10

## MÓJ ZAWÓD – MOJA PRZYSZŁOŚĆ

8 listopada 2016 roku naszą szkołę odwiedziły panie z Płocka, zajmujące się doradztwem zawodowym. Rozmawiały z nami o najbardziej poszukiwanych zawodach oraz dlaczego warto wybrać kształcenie w danym kierunku. Dowiedzieliśmy się, że fachowa wiedza i realne umiejętności to jest to czego obecnie szukają pracodawcy. Kształcenie w formie praktycznej nauki zawodu daje nam możliwości zdobycia nie tylko wiedzy teoretycznej, ale jednocześnie wiedzy i umiejętności praktycznej na stanowisku pracy. Doradzały wszystkim, aby przed podjęciem decyzji, który zawód byłby dla konkretnej osoby odpowiedni, zastanowili się: jakie mamy zainteresowania, ulubione przedmioty w szkole, co lubimy robić, a co stwarza nam największe trudności? Jaki mamy charakter i usposobienie? Musimy zastanowić się, czy przebyte



choroby, cechy fizyczne mogą nam uniemożliwić podjęcie nauki w wybranym zawodzie. Uświadomiły nas, iż trzeba przeanalizować wszystkie „za i przeciw”, aby uniknąć pomyłki.

Powtarzały nam, że w dzisiejszych czasach zdobycie zawodu, który jest poszukiwany i potrzebny to gwarancja udanego startu na rynku pracy. Już w wieku 16 lat mamy prawo do podejmowania pierwszych prób zarabiania pieniędzy. Pracodawca może zlecić nam zadania na miarę naszych możliwości np. roznoszenie ulotek, układanie

towarów w marketach, prace porządkowe. Niestety na naszym terenie nie ma takich zakładów, które umożliwiałyby pracę nieletnim. Wszystkim uczestnikom bardzo podobało się spotkanie i uważają, że będzie miało wpływ na nasze postępowanie w przyszłości. W imieniu całych klas trzecich stwierdzam, że z miłą chęcią odbędziemy kolejne takie spotkanie.

*Aleksandra Szewczyk*

## Chrzest Polski - czyli jak to być mogło

*Dokończenie*

Można zauważyć, że ludność przyjęła wtedy chrześcijańskie ideały naprawdę za swoje własne i zaczęła postrzegać samych siebie jako chrześcijan.



Spektakl, nad którym patronat objęli: Biskup Włocławski – Ks. Wiesław Alojzy Mering i Prezydent Miasta Włocławek – Pan Marek Wojtkowski świetnie zobrazował nam to bardzo ważne dla naszego kraju wydarzenie. Dzięki temu wielu z nas poznało tamtejszą kulturę i obyczaje. Zachęcam uczniów do udziału w takich wyjazdach, gdyż są bardzo wartościowe.

*Aleksandra Szewczyk*

# Chrzest Polski - czyli jak to być mogło

14 listopada 2016 roku uczniowie z naszego gimnazjum wybrali się do Gostynina na spektakl pt. „Chrzest Polski czyli jak to mogło być”. Przedstawienie to poetycka opowieść, wypełniona pieśniami wizja przełomowych wydarzeń sprzed 1050 laty. Teksty Galla Anonima, Jana Długosza oraz biskupa Thietma-



ra posłużyły do stworzenia subiektywnej wersji o władcy Polan – Mieszku, który poślubiając czeską księżniczkę Dobrawę, przyjął chrzest, aby wzmocnić pozycję swojego narodu na mapie ówczesnej Europy. To także barwna i refleksyjna historia o wątpliwościach towarzyszących porzuceniu wierzeń swoich przodków, widziana oczami podwładnych Mieszka, którego decyzja odmieniła na zawsze losy zwykłych ludzi i państwa nad Wisłą.

Kiedy mówimy dzisiaj o „chrzcie Polski”, mamy na myśli moment, w którym nową religię przyjął książę Mieszko wraz ze swoim dworem i najprawdopodobniej elitą państwa. Pociągnęło to za sobą utworzenie biskupstwa w Poznaniu. Diecezję objął Jordan i rozpoczął popieraną przez władcę misję chrystianizacyjną na podległym mu terytorium. Są to wydarzenia niezwykle ważne w naszej historii, ponieważ zdeterminowały jej dalszy bieg. Sam Mieszko z pewnością musiał zdawać sobie sprawę z doniosłości podejmowanej decyzji, podobnie jak jego najbliższe otoczenie. Książę niewątpliwie przemyślał dokładnie ten krok, rozpatrując wszelkie korzyści związane z dołączeniem do kręgu chrześcijańskich władców europejskich. Zdawał też sobie sprawę z czekających go trudności we wprowadzaniu nowej wiary. Bardzo możli-

we, że towarzyszył mu lęk przed zemstą dawnych bogów, których porzucał. Tracił także łączność ze swoimi przodkami, wyrzekając się ich kultu, będącego integralną częścią wierzeń pogańskich i przyznając, że całe życie wyznawali oni fałszywych bogów. Mieszko wychowany był przecież w tradycji pogańskiej i nawet jeśli już do jego ojca docierały jakieś wpływy chrześcijańskie, dla księcia naturalne było wyznawanie pogaństwa. Czy jego żona Dobrawa rzeczywiście, jak pisze kronikarz, tak gorliwie starała się nakłonić go do zmiany religii i czy odniosła sukces? Czy Mieszko przyjął nową religię dlatego, że rzeczywiście się nawrócił?

Odpowiedzi na to pytanie trudno szukać w dostępnych nam źródłach. Możemy jedynie stwierdzić, że już niedługo po chrzcie książę przyswoił sobie idee i wzorce sprawowania władzy i kształtowania ideologii politycznej wykształcone i obowiązujące na chrześcijańskim Zachodzie. Tymczasem większość jego poddanych najprawdopodobniej w ogóle nie zdawała



sobie sprawy z tego, czym było chrześcijaństwo, jakie idee ze sobą niosło i jak bardzo miało zmienić ich życie. Możliwe, że ludność zamieszkująca ziemie polskie początkowo nie wiedziała nawet o tym, że jej władca przyjął chrzest, a wiadomość o tym dotarła do nich dopiero gdy pierwsi misjonarze rozpoczęli swoją działalność od niszczenia starych miejsc i obiektów kulturowych. →

# EUROPEJSKI TYDZIEŃ KODOWANIA

21 października przedstawiciele klas drugich i trzecich naszego gimnazjum na zaproszenie dyrektora Gimnazjum im. Księcia Ma-



zowieckiego Siemowita IV w Gostyninie – p. Roberta Pypkowskiego wybrali się na Europejski Tydzień Kodowania. Współorganizatorami projektu Europe Code Week w roku szkolnym 2016/2017 były jeszcze cztery szkoły z Polski, w tym tzw. Małachowianka z Płocka. Wraz z naszymi uczniami w warsztatach uczestniczyło jeszcze płockie Gimnazjum nr 6. Na początku wysłuchaliśmy wykładu p. Piotra Kosińskiego z firmy Emag.pl o zawodzie programisty i tajnikach programowania. Na koniec dostaliśmy piłeczki antystresowe oraz pyszne krówki, a Dawidowi Domżałowi udało się rozwiązać zagadkę, której nagrodą był bon o wartości 100 zł w sklepie, w któ-

rym pracuje pan Piotr. Następnie uczestniczyliśmy w zajęciach o programowaniu bez komputera. Poznaliśmy podstawy algorytmiki i zasad kodowania. Po około 45 minutach udaliśmy się na kolejne warsztaty. Rozwiązaliśmy tam wraz z nauczycielami Małachowianki p. Cezarym Obczyńskim i p. Sebastianem Ostrowskim zadania z konkursu Malachoviacus Informaticus, którego głównym celem jest propagowanie nauki programowania wśród naszych rówieśników. Mieliśmy do rozwiązywania zadania o rurach wodociągowych i ich odpowiednim ułożeniu zgodnie z poleceniami. Po zakończonych warsztatach bogatsi o nową wiedzę



i zachęceni do programowania udaliśmy się w drogę powrotną do szkoły.

*Izabela Morawska*

## SZKODA, ŻE BYŁO NAS TAK MAŁO

W sobotę 26 listopada od godziny 18.30 do godziny 21.00 mogliśmy uczestniczyć w dyskotecie andrzejkowej. Niestety, z powodu połączenia dyskoteki ze Świętem Szkoły Podstawowej imienia Andrzeja Małkowskiego, nie mogliśmy brać udziału we wróżbach. Mogliśmy za to kupić słodkości i napoje w przygotowanej specjalnie na tę okazję kawiarence oraz skosztować ich przy pięknie ozdobionych stolikach. Białe obrusy i stylizowane na starodawne lampiony dodawały klimatu całej imprezie. Poza tym mogliśmy podziwiać wystawę prac plastycznych wykonanych przez uczniów podstawówki, a także zakupić książki na kiermaszu. Każdy z przybyłych gości miał także możliwość potańczenia w rytmach największych hitów disco polo. W imprezie uczestniczyło niewielu uczniów naszego gimnazjum jednak mamy nadzieję na coraz to większą frekwencję na kolejnych szkolnych dyskotekach.

*Mateusz Dubielak*



# Braz, naszą zdobyczą

24 października odbył się „Powiatowy Turniej „6” piłkarskich chłopców”. Do finału zakwalifikowały się 4 drużyny, z gimnazjów ze Szczawina, Emilianowa, Nr 1 z Gostynina i Białotarska. Skład naszej drużyny był taki sam jak na turnieju w Szczawinie: Adam Józwiak, Kacper Zaborowski, Dominik Garstka, Mateusz Cichosz, Kacper Maślankowski, Miłosz Furman, Dawid Domżał, Kuba Izydorczyk, Kamil Gronowski, Marcin Kołodziejczyk i Damian Łyziński. Każdy mecz trwał 20 minut (dwie połowy po 10 minut).



Wyniki: Szczawin - Białotarsk 1:8; bramka: Kacper Maślankowski, Szczawin - Emilianów 6:0; bramki: 3 Kamil Gronowski, 2 Damian Łyziński, 1 Kacper Maślankowski, Szczawin - Gostynin 2:10, bramki: Adam Józwiak, Kacper Maślankowski. Ten dzień nie przebiegł po naszej myśli, stać nas było na więcej, ale ostatecznie zajęliśmy 3

miejsce. Można przytoczyć słowa jednego z zawodników: „Jest to niezły wynik jak na tyle zespołów, ale liczymy się z tym, że mogło być lepiej”.

16 listopada odbył się w Gostyninie turniej halowej piłki nożnej. Rozgrywki toczyły się w dwóch grupach. W pierwszej grupie rywalizowały drużyny z gimnazjów: nr 1 w Gostyninie, Lucienia i Sierakówka. Drugą grupę stanowiły: Gimnazjum nr 2 w Gostyninie, Emilianów, Białotarsk i Szczawin. Po rozegraniu wszystkich meczy, 1 miejsce zajął Emilianów, 2—Białotarsk, nasi chłopcy zajęli **3 miejsce**, a za nimi uplasowała się drużyna z Gostynina. W podstawowym składzie grali:

Damian Łyziński, Kacper Maślankowski, Kamil Gronowski, Dominik Garstka i Kacper Zaborowski. Rezerwę stanowili: Miłosz Furman, Dawid Domżał, Kuba Izydorczyk i Mateusz Cichosz. Wyniki naszych meczy: **Szczawin - Białotarsk 2:4**, bramki: Damian Łyziński, Kacper Maślankowski, **Szczawin - Emilianów 0:1**, **Gimnazjum nr 2 - Szczawin 1:2**; bramki: 2 Dominik Garstka. Mimo starań i trudu jaki nasi reprezentanci włożyli w grę, nie awansowaliśmy. Mecze były bardzo wyrównane. Panowała miła atmosfera. Niestety szczęście nam nie dopisało. Nie był to łatwy turniej, tym bardziej, że gra na hali jest trudniejsza niż na orliku. Życzymy chłopakom jeszcze wielu sukcesów!



*Magda Błaszowska*

## KATEGORIA GIMNAZJUM

I miejsce - **Julia Furmanek** Gimnazjum im. Książąt Mazowieckich w Sannikach

II miejsce - **Sylwia Kogucińska** Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierakówku

II miejsce - **Aleksandra Brylska** Gimnazjum im. gen. Józefa Hallera w Szczawinie Kościelnym

Wyróżnienie - **Zespół wokalny URANOS** Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gąbinie

Wyróżnienie - **Adam Kulaziński** Gimnazjum im. gen. Józefa Hallera w Szczawinie Kościelnym

## NAGRODA GŁÓWNA

**Zuzanna Rutkowska** Gimnazjum im. gen. Józefa Hallera w Szczawinie Kościelnym.

Na obchodach święta szkoły zaprezentowali się: laureatka kategorii I-III Amelia Zielińska, laureatka nagrody Grand Prix Zuzanna Rutkowska oraz Zespół Wokalny ze Szczawina Kościelnego. Wszystkim

uczestnikom serdecznie gratuluję oraz życzę kolejnych sukcesów muzycznych.

*Aleksandra Brylska*



# SPORT świat ludzi sukcesu

## Niezapomniany mecz!

11 listopada nasi kochani piłkarze grali mecz z Rumunią. Mecz zakończył się pomyślnie, naszym zwycięstwem 3:0. Pierwsza połowa była całkowicie „pod władzą” Polaków. Od pierwszych minut prześladowali przeciwników swoimi atakami. Wynikiem tego był pierwszy „symboliczny gol” piłkarza z numerem 11 – Kamila Grosickiego w 11 minucie meczu dnia 11. Z drugiej strony mieliśmy bardzo dobrą obronę, która pewnie sobie radziła z atakami przeciwników. Warto tu wyróżnić Michała Pazdana. Dochodziła 20 minuta spotkania. Grupa rumuńskich pseudokibiców próbowała przedostać się do sektora Polaków. Nieomal doszło do zwarcia. Policja wraz ze stewardami szybko zareagowała, ale i tak polski sektor został obrzucony odpalonymi racami. W 43 minucie sędzia na moment przerwał mecz, ponieważ race zostały rzucone na murawę w kierunku Łukasza Fabiańskiego. Natomiast w 54 minucie spotkania Rumuni mieli szansę na wyrównanie wyniku, w pole karne została rzucona petarda. Ogłuszony przez nią Lewandowski padł na murawę i przez dłuższą chwilę trzymał się za twarz. Nie było wiadomo czy kapitan reprezentacji będzie grał dalej, ponieważ przez dłuższą chwilę nic nie słyszał i zszedł z boiska. **Robert Lewandowski** jest jednak ze skały, wstał i zaczął grać dalej. Niepokonany, zasługuje na ogromny szacunek. Tym bardziej cała ta sytuacja bardzo go zmobilizowała. Strzelił 2 bramki!!! Zwycięstwo reprezentacji Polski staje się faktem! Bardzo dobry mecz w wykonaniu biało-czerwonych! Dopisujemy sobie 3 punkty i jesteśmy liderem w grupie E! 13 listopada zagraliśmy z Islandią, wygrywając 4:2, a 17 listopada z Czechami zwyciężając 3:1. Brawo. Dobra passa trwa!





## WARTO PRZECZYTAĆ

### Projekt Mefisto

Gdzie diabeł nie może, tam kobietę pośle... albo przystojnego diabła, który ma zadbać o odpowiedni poziom zepsucia ludzi, których dusze w przyszłości trafią do piekła, ku uciesze jego Mrocznej Wysokości, Lucyfera – który i tak ma urwanie głowy nie tylko z Polakami.

Piekiło świeci pustkami. Zygmunt, szeregowy pracownik, przybywa do Wyplut, prowincjonalnego miasteczka, gdzieś w Polsce, zapomnianego nawet przez Boga, by wprowadzić w życie specjalny projekt Mefisto, który pozwoli siom piekielnym odzyskać utraconą nad ludźmi władzę. Obojętność przejęta społeczeństwo, a jak powszechnie wiadomo obojętność prowadzi do nudy i beczynności, co

ogranicza ilość popełnianych czynnie grzechów do minimum, a tak być nie może. Jednak Wypluty i jego mieszkańcy zdają się być odporni na wyrafinowane diabelskie uroki, co wprowadza Zygmunta w nie lada konsternację. Wkrótce okazuje się, że diabelski pomiot ma w Wyplutach naturalnych wrogów – rusałki, wodniki, wilkołaki, czarownice, a nawet lepszego! Nie-

samowita słowiańszczyzna staje w szranki z diabłem, by w końcu wspólnie dostrzec wroga silniejszego od nich wszystkich.

*Gabriela Izydorczyk*



## WARTO OBEJRZEĆ



Poznajcie rodzinę Verneuil. Senior rodu Claude wraz z żoną Marie są konserwatywnym, katolickim małżeństwem mającym cztery córki. Państwo Verneuil stanowią typową arystokratyczną parę, która pławi się w luksusie i bryluje towarzysko. Jako zagorzali katolicy o niczym innym nie marzą, jak tylko o znalezieniu odpowiednich mężów dla swoich córek, oczywiście katolików. Ku ogromnemu rozczarowaniu rodziców Isabelle, Odile i Segolene kolejno wychodzą za mąż za Araba, Żyda i Chińczyka. Czara goryczy przelewa się, kiedy ostatnia z dziewcząt, Laure, przyprowadza do domu narzeczonego- Charlesa Koffi, który co prawda jest katolikiem, ale również czarnoskórym. Utarczki słowne Claude'a z zięciami są nieuniknione. Nieugięty teść



na każdym kroku daje odczuć całej rodzinie swoje uprzedzenia. Stereotypy związane z religią, narodowością oraz obyczajami stają się powodem niejednej kłótni przy rodzinnym stole, nie tylko z seniorem rodu. Zięciowie Claude'a początkowo bowiem również między sobą nie potrafią się dogadać, a różnice kulturowe wydają się nie do przeskoczenia.

„Za jakie grzechy, dobry Boże?” to lekka komedia pełna wielu zabawnych sytuacji. Twórcy filmu swobodnie podeszli do tematu uprzedzeń natury religijnej i rasowej. Poruszane stereotypy zostają obalone w komiczny sposób. Nie ma tutaj nikogo, kto zostałby oszczędzony. Produkcja naładowana jest zabawnymi dialogami, kąśliwymi, pełnymi ironii uwagami, a także celnymi ripostami.

*Gabriela Izydorczyk*

# HUMOR

# KONKURS

Jak pan sądzi, ile jeszcze czasu potrzeba, abym umiała dobrze jeździć?

- Co najmniej trzy.
- Godziny?
- Nie, samochody.



\*\*\*\*\*

- Ktoś do pana.
  - Niech poczeka – odpowiada dyrektor.
- Po 15 minutach każe sekretarce wpuścić gościa, podnosi słuchawkę z telefonu i udaje, że rozmawia:
- Tak, panie ministrze. Możemy się jutro spotkać!
- Po chwili odkłada słuchawkę i zwraca się do gościa:
- Słucham pana.
  - Ja tylko wpadłem telefon podłączyć – mówi gość...

\*\*\*\*\*

Dyrektor mówi do sprzątaczkii:

- Pani Jadziu, gdzie się podział kurz z mojego biurka?
- Starłam panie dyrektorze. Coś nie tak?
- Kurde, miałem tam zapisane ważne telefony!

\*\*\*\*\*

Żona wraca do domu nad ranem. Mąż otwiera drzwi:

- Gdzie byłaś? - wrzeszczy. - Miałaś wrócić o 21 a jest 2 w nocy?!
- Parkowałam kochanie..

\*\*\*\*\*

- Jasiu dlaczego spóźniłeś się do szkoły?
- Bo pewnej pani zginęło 50zł.
- I co? pomagałeś szukać?
- Nie! stałem na banknocie i czekałem aż odejdzie.

\*\*\*\*\*

Dlaczego blondynka czołga się w sklepie po podłodze?

- Bo szuka niskich cen
- Co odpowie Japończyk patrzący na szybę?
- Toshiba

\*\*\*\*\*

W czym stoi piłkarz?

- W korkach.

\*\*\*\*\*



Kumpel do kumpla:

- Wygrałem milion złotych w totka!
- Gratulacje! A co na to twoja żona?
- Odebrało jej mowę!
- Zazdroszczę ci. Tyle szczęścia na raz.

1	2	3	4	5	4	6	4	7	8	6	9	10	R	11
	5		12		5		9		11		13		9	O
8	4	5	14	15	14	16	11	17	9		2	8	18	D
	19		7		9		9	6	4	11		8	Z	
20	4	7	8	21	15	14	7	11	4		9	19	4	A
		22			23		6				15		24	J
20	9	18	13	14	11	5	4		7	6	9	14	15	N
	7		14		17		10		11		5		14	I
7	11	4	25	24	4		14	19	10	8	21	7	17	K
	10		8				15		22			21		
3	9	26	23		1	4	19	4	26	9	5	15	14	4
	7		1	10	4	11			22		14		7	
20	3	21	15		1	2	18	9	5	13	4	15	17	4
	2		14		17		4		17		11		10	
7	6	23	17	11	4	17	13		4	11	4	20	4	15

Tabela liter:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
			A				Z	O	R				I	N
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26				
	K	D						J						

Rozwiązanie:

19	10	4	20	4	11	21	17	4
----	----	---	----	---	----	----	----	---

## SZYFRÓWKA

**Wiedząc, że tym samym liczbom odpowiadają te same litery, odszyfruj wszystkie hasła. Niektóre litery, przeniesione do diagramu niżej, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE KONKURSU PROSZĘ DOSTARCZYĆ DO P. MAŁGORZATY RĘDZIKOWSKIEJ. Obowiązuje zasada „Kto pierwszy ten lepszy”. Nagroda czeka.

\*\*\*\*\*

Przychodzi Jasiu z wielką reklamówką jabłek.

- Jasiu skąd masz te jabłka-pyta mama?
- od sąsiada —śmiało odpowiada Jaś.
- Sąsiad wie?
- Jasne przecież mnie gonit.

\*\*\*\*\*



Nauczyciel fizyki pyta uczniów:

- Kto waszym zdaniem był największym wynalazcą wszechczasów?
- Edison - odpowiada Krzys.
- Czy mógłbyś to uzasadnić?
- Gdyby nie on, musielibyśmy telewizję oglądać przy świecach.

Gimzетка

Natalia Ledzion